

Uregulowanie spraw wierzytelności w walutach zagranicznych

W najbliższych dniach ukazać się ma rozporządzenie Prezydenta R. P. z mocą ustawy „O wierzytelnościach w walutach obcych”. Rozporządzenie to kładzie kres wielowalutowości, jaka faktycznie obowiązywała w polskim życiu gospodarczym i wprowadza rolę obcych walut do właściwych rozmiarów. Dlatego też uznać należy ustawowe uregulowanie tej całej sprawy za posunięcie korzystne, zarówno w jego bezpośrednich, jak i pośrednich skutkach.

Rozwój szerokiego zastosowania obcych walut w Polsce miał oczywiście swoje naturalne uzasadnienie, podobnie jak i tolerancja polityki finansowej państwa wobec zobowiązań w walutach obcych. Ale obecnie sytuacja ulega zasadniczej zmianie, głównie w związku ze spadkiem dolara, który w pewnym czasie odgrywał w Polsce bez przesady rolę drugiej waluty, tak, że u normowanie na odmiennych zasadach sprawy obcych walut w polskim systemie pieniężno - kredytowym wynikło niejako logicznie ze zmiany stosunków. A że w rozporządzeniu tkwią ponadto pewne założenia polityczne natury wychowawczej, oparte na potrzebie zaufania do własnej waluty — uzasadniają się one skolei zarówno stanem złotego, jak i załamaniem się wiary w dolara i innych obcych bogów.

Jakie są postanowienia omawianego dekretu?

A więc przede wszystkim ustala się zasadę, że dłużnik ma prawo dokonania zapłaty wierzytelności, wyrażonej w walucie zagranicznej, pieniądźmi polskimi, chyba, że wyraźnie była zastrzeżona wypłata w pieniądźmi zagranicznych. Zastrzeżenie to uważa się wszakże za nieistniejące, jeżeli dług płatny jest w kraju.

Następnie rozporządzenie normuje bardzo ważną sprawę t. zw. klauzuli złota. Ważność zastrzeżenia o płatności monetami zagranicznymi lub według równowartości złota, w zagranicznej jednostce pieniężnej ocenia się według praw kraju, w którego walucie wyrażona jest wierzytelność.

Doniosłym skutkiem takiego postawienia kwestii jest zniesienie wspomnianej klauzuli w zobowiązaniach dolarowych. Stany Zjednoczone bowiem ustawą z d. 5 czerwca 1933 r. zniosły tę klauzulę w stosunku do własnej waluty, wskutek czego nie istnieje żaden prawny środek pieniężny,

wyposażony w cechę „dolar w złocie”, a jedynie dolar papierowy. Wobec wielkich rozmiarów zobowiązań dolarowych w Polsce efekt cyfrowy dekretu będzie bardzo znaczny.

W wypaku ważności klauzuli złota — obowiązuje ogólna zasada, że dłużnik wywiązuje się ze swych zobowiązań przez opłacenie wierzytelności pieniądźmi polskimi według kursu kursu zło tego w dniu wymagalności zapłaty, o ile wierzytelność płatna jest w Polsce. Czyli i tutaj również niema zastosowania klauzula efektywnej zapłaty monetami złotymi lub równowartością złota w zagranicznej jednostce pieniężnej.

W dalszym ciągu rozporządzenie ustala granice dla zaciągania zobowiązań w walutach obcych. I tak Komunalne Kasy Oszczędności, spółdzielnie kredytowe i inne lokalne instytucje kredytowe mogą na przyszłość dokonywać operacji kredytowych, zarówno czynnych, jak i biernych, jedynie w walucie polskiej. Rzecz prosta, że banki państwowe, akcyjne i domy bankowe są traktowane mniej rygorystycznie z uwagi na prowadzenie przez nie międzynarodowych operacji finansowych. Jednakże i one przyjmować mogą wkłady oszczędnościowe jedynie w pieniądźmi polskich.

Według rozporządzenia wpisy do ksiąg hipotecznych wnoszone być mogą w zasadzie tylko w walucie polskiej.

Transakcje dokonane z naruszeniem przepisów dekretu mają być traktowane, jako dokonane w kwocie, która wypadnie z przeliczenia waluty obcej według kursu w dniu uskutecznienia transakcji.

Specjalnie unormowała jest sprawa instytucji kredytu długoterminowego. Wobec spadku kursu niektórych obcych walut i braku zbieżności między regularnymi wypłatami tychże instytucji na obsługę kuponów, listów zastawnych i obligacji, a opóźnieniami wpłatami rat przez dłużników, powstają ciągle możliwości strat kursowych. Dlatego też dekret daje wspomnianym instytucjom prawo w stosunku do opóźniającego się z ratą dłużnika, wyboru kursu bądź z dnia wymagalności należności, bądź z dnia przednia jej zapłaty, bądź z dnia zapłaty walorów, na których uiszczenie należność była przeznaczona.

Dekret reguluje pozatem sprawę umów ubezpieczeniowych według

zasad ogóln., ale z zastosowaniem specjalnych przepisów. Charakterystyczny jest tutaj wyjątek, jaki uczyniony został odnośnie do klauzuli złota: klauzula ta, zniesiona w stosunku do innego rodzaju zobowiązań spowodowała zniechęcenie jej przez prawo macierzyste danej obcej waluty, obowiązują w umowach ubezpieczeniowych. Tłumaczy się to specjalnym pożytkiem społeczno - gospodarczym ubezpieczeń, jako takich i koniecznością zabezpieczenia ich rozwoju w Polsce.

Rozporządzenie „O wierzytelnościach w walutach obcych” poza swoją zasadniczą rolą uporządkowania doniosłej dziedziny życia gospodarczego, odegra również ważną rolę jako czynnik oddziaływania. Sprawie tej należy się jednak specjalne omówienie.

W. D.

Składki ubezpieczeniowe w rolnictwie Nowe rozporządzenie

Ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej w sprawie zryczałtowanych składek za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych w gospodarstwach leśnych i rolnych. Na okres od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1936 ustalone zostały dla wszystkich województw, z wyjątkiem ziem b. zaboru pruskiego, stawki zryczałtowane, wynoszące zależnie od powiatu, 26 do 70 groszy półrocznie z jednego hektara użytków rolnych. Na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego stawka zryczałtowana, zarówno w gospodarstwach rolnych,

jak i leśnych, wynosi półrocznie 72,5 groszy na jedną markę zasadniczego podatku gruntowego, a w górnośląskiej części województwa śląskiego — 1 złoty. W gospodarstwach leśnych w Poznańskim, na Pomorzu i na Górnym Śląsku stawka zryczałtowana wynosi półrocznie 2 do 6 groszy z jednego hektara. Składki za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych w rolnictwie płatne są co pół roku zdołu, najpóźniej do dnia 20 stycznia i 20 lipca za ubiegłe półrocze. Po tych terminach liczone będą odsetki za zwłokę.

Trudna sytuacja przemysłu w Czechach Dewaluacja korony raczej pogorszyła sytuację

W Pradze odbyło się walne zebranie Centralnego Związku Przemysłu Czechosłowackiego. Na zebraniu wygłosił obszernie przemówienie prezes Związku, dyr. J. J. Preis, który wskazał, że możliwości wywozowe dla przemysłu czechosłowackiego nie tylko się nie rozszerzają, ale wymagają całego napięcia energii, by mogły być utrzymane na poziomie dotychczasowym. Tegoroczny nieurodzaj pogorszył sytuację przemysłu czechosłowackiego, gdyż osłabił się kupna ludności rolnej. Zaznaczyć przytem należy, że Czechosłowacja zmuszona będzie do wzięcia żywności i surowców za ceny podwyższone, przyczem zwiększe to przypisać należy nie tylko wzrost cen na rynkach światowych, ale także dewaluacji korony.

Mówiąc o przyszłości przemysłu, mówca stwierdził, że sytuacja przemysłu pod względem produkcji stale się pogarsza. Sytuacji tej nie mogą poprawić rozporządzenia rządu, obciążające i utrudniające produkcję. Mówca wskazał na jednostronne obciążenie skarbu na rzecz rolnictwa i stwierdził, że w tym punkcie zaczyna się ujawniać się znaczne różnice między przemysłem i rolnictwem. Bez wywozu przemysłowego Czechosłowacja nie jest w stanie wyżyć swojej ludności. Dlatego też każde osłabienie przemysłu i jego możliwości eksportowych i rozwojowych równoznaczne jest z obniżeniem stopy życiowej ludności. Polityka dewaluacji sytuacji przemysłu bynajmniej nie poprawiła.

Na zakończenie domaga się mówca, by powrócono do zasady

utrzymywania równowagi interesów poszczególnych gałęzi wytwórczości, zmiany polityki handlowej, która dbałaby o wyrównanie interesów rolnictwa. Nakazami i akcjami karnymi tych celów się nie osiągnie.

Niedobór zbożowy w Rumunji

Według przewidywań rumuńskiego Ministerstwa Rolnictwa tegoroczny zbiór pszenicy wyniesie w Rumunji 140 — 150 tysięcy wagonów, czyli będzie o całe 50 proc. niższy od zbiorów roku ubiegłego. Ponieważ roczna konsumpcja pszenicy w Rumunji wynosi 170 — 180 tysięcy wagonów, przeto deficyt będzie musiał być pokryty z zapasów zeszłorocznych, które wynoszą właśnie brakującą ilość około 30 tysięcy wagonów.

W tym stanie rzeczy Rumunja nie będzie miała w r. b. wcale pszenicy na eksport i cena jej na rynku krajowym zapowiada się o 50 proc. wyżej, niż dotychczas, bo na 60 tysięcy lei wagon, czyli 600 lei za 1 q.

Łotwa zamawia banknoty w Polsce

Łotewski Bank Emisyjny podjął kontraktację z Polską Wytwórnią Papierów Wartościowych o udzielenie poważniejszych zamówień na dostawę druków pieniężnych. Łotwa zamierza drukować w Polsce nie tylko banknoty wyższych wartości, ale również obligacje kredytowe itp.

Kredyty zaliczkowe dla drobnego rolnictwa

Na bieżący rok gospodarczy Bank Polski przyznał Centralnej Kasie Spółek Rolniczych kredyt dla drobnego rolnictwa na zaliczkowanie zboża w wysokości 2 milionów złotych. Kredyt ten będzie rozprowadzony przez Centralną Kasę za pośrednictwem kas Stefczyka. Oprocentowanie tego kredytu zostało określone na 4,5 proc. w stosunku rocznym, a termin spłaty upływa z dniem 30 ym czerwca roku przyszłego. W porównaniu do roku poprzedniego, kredyty na zaliczkowanie zboża, przyznane Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, utrzymały się w roku bieżącym na niezmienionym poziomie.

Sanitarne Ograniczenia wywozu

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłosiło wykaz powiatów zamkniętych do wywozu zwierząt z Polski zagranicę, począwszy od dn. 21 czerwca r. b. Mianowicie spowodu pomoru i za razy świń zamknięte są dla wywozu nierogacizny powiaty następujące: przy eksporcie do Austrii Łuków woj. lubelskiego, Płońsk woj. warszawskiego.

Spowodu zarazy płucnej bydła rogatego zamknięte są dla wywozu bydła do Belgji, Francji, Szwecji i Jugosławji wszystkie powiaty poleskie, zaś przy wywozie do Austrii wszystkie powiaty woj. łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i warszawskiego, do tranzytu do Niemiec wszystkie powiaty woj. białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i warszawskiego, do Rumunii wszystkie powiaty woj. łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego, warszawskiego, oraz do innych krajów wszystkie powiaty woj. łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i warszawskiego.

Dolarówka

We wczorajszym losowaniu dolarówki główne wygrane padły na następujące numery:

12.000 dolarów na nr. 1.147.031.
po 3.000 dol. na n-ry: 1276.445, 393.163;
po 1.000 dol. na n-ry: 250.284, 694.585, 483.918, 585.290, 716.582, 1.472.740, 1.410.693.
po 500 dol. na n-ry: 730.199, 502.790, 301.800, 227.348, 1037.531, 941.594, 1099.460, 1493.600, 203.227, 109.750.
po 100 dolarów na n-ry: 1465007, 139.481, 129.798, 868.123, 1493.859, 313.86, 207.235, 57.474, 520.461, 1001.074, 31.99, 840.761, 880.752, 147.924, 372.472, 955.965, 135.298, 127.779, 371.851, 798.23, 238.78, 119.640, 111.393, 25.347, 43.960, 35.711, 127.276, 39.779, 263.292, 270.404, 31.557, 51.2013, 104.029, 128.9811, 122.9599, 194.669, 104.8831, 124.7856, 101.558, 16.4278, 132.1058, 37.9473, 27.212, 6.4382, 130.9058, 4.31572, 49.015, 23.8690, 11.66724, 14.18458, 130.5587, 38.1322, 14.20829, 5.78370, 39.9116, 4.96144, 4.93775, 14.40634, 33.7399, 11.68872, 38.8138, 10.50789, 8.95322, 10.39480, 5.62776, 13.75001, 6.4239, 13.5527, 7.36802, 10.78765, 12.82889, 28.7872, 4.97896, 14.05010, 6.37591.

W dn. 30 b. m. w obecności podsekretarza stanu w M-stwie Komunikacji, p. Bobkowskiego, oraz austriackiego Ministra Handlu Stokiera, dokonano w Wiedniu poświęcenia oddziału biura podróży „Orbis”.

W KILKU WIERSZACH

WEWNĘTRZNA POŻYCZKA RUMUŃSKA

Parlament rumuński ma przyjąć w czasie obecnej nadzwyczajnej sesji projekt ustawy, upoważniającej rząd do wymiotowania pożyczki wewnętrznej. Wpływ z tej pożyczki przeznaczony jest na spłatę „wiszącego” wewnętrznego długu, do likwidacji długu państwa wobec Rumuńskiego Banku Narodowego oraz do stworzenia funduszu inwestycyjnego, przeznaczonego na cele obrony państwa, oświatowe, rolne i drogowo.

Wysokość pożyczki, warunki jej oraz data — zostaną ustalone w terminie późniejszym przez rząd.

STOSUNKI HANDLOWE SOWIECKO-RUMUŃSKIE

Podjęcie stosunków dyplomatycznych między Rumunją a ZSRR, zwróciło uwagę rumuńskich sfer gospodarczych na możliwości organizacji wymiany handlowej między oboma krajami. Związek Besarabskich Iz Handlowych stworzył specjalną komisję dla zbadania tej sprawy. Komisja wypowiedziała opinię, że bezpośrednia wymiana handlowa między Rumunją a Sowiecami będzie mogła — przynajmniej narazie — rozwinąć się tylko w bardzo skromnych rozmiarach. Struktura gospodarcza obydwóch krajów, bardzo do siebie podobna, nie pozwala przypuszczać, że obroty mogą przybrać większe rozmiary.

Te same sfery zajątrują się jednak optymistycznie na możliwości transportowe, w szczególności jeżeli chodzi o nawigację na Dniestrze.

PODWYŻKI STAWEK CELNYCH NA ŁOTWIE

Według informacji Państwowego Instytutu Eksportowego z dn. 20 czerwca r. b. weszły w życie podwyżki stawek celnych na szereg artykułów importowanych na Łotwę. Podwyżki dotyczą zarówno surowców, jak półfabrykatów oraz wyrobów gotowych. M. in. podwyżką objęto import ryżu i jego produktów, soli, kleju wszelkiego rodzaju, surowych skór, lnu i konopi, nasion słonecznikowych i innych nasion olejnych, ziół leczniczych, szeregu artykułów chemicznych prócz nawozów potasowych, pozatem garbników, środków wybuchowych, maszyn i aparatów z metalu i drzewa, odpadków walmianych, jedwabiu i wyrobów z niego, bawłny i jej odpadków, jak również lnu i konopi w każdej formie.

Dziś na giełdzie

Waluty: Dolar 5.28; frank francuski 34.95; frank szwajcarski 171.90; funt szterling 26.75; marka niemiecka 199; szyling austriacki 98.50; korona czeska 21.90.
Monety: Dolar złoty 8.91 i pół; rubel złoty 458 i pół.
Dewizy: Berlin 203.50; Belgja 123.72; Gdańsk 172.55; Holandia 359.30; Londyn 26.77; Nowy Jork 5.29 i jedna czwarta; Nowy Jork (ka bel) 5.29 i pół; Paryż 34.92 i pół; Praga 22; Szwajcaria 172.20; Sztokholm 138.10; Włochy 45.48.
Papieru procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 44.25; 4 proc. Poż. Dolarowa 53; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 112; 5 proc. Poż. Konwersyjna 64.75; 3 proc. Poż. Dłonośna 85; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 67; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawy 63.50; 7 proc. Poż. Śląska 66; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemskie 48; 7 proc. Listy Zast. Ziem. Dolarowe 31.75; 4,5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 60.50; 5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 66.75; 8 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 56.37; 6 proc. Obligacje m. Warszawy VI em. 53; VIII i IX em. 51.25.
Akcje: Bank Polski 86.50; Lilpop 9.40; Starachowice 10.30; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 18.75; Ostrowiec 21; Modrzyski 3.50; Haberbusch 38.
GIEŁDA ZBOŻOWA.
WARSZAWA, 27. Giełda zbożowa franco Warszawa za 100 kg. Żyto jednolite 700 kg. 13.00 — 13.75; pszenica jedn. 748. gl. 19.50 — 20.00; pszenica zbierana 737 gl. 19.00 — 19.50; owies jednolity 468 gl. 15.50 — 16.00; owies zbierany 438 gl. 15.00 — 15.50; jęczmień przemiatowy 632 gl. 15.50 — 16.00; jęczmień browarowy bez obrotu; groch polny z workiem 22.00 — 24.00; groch Wiktorja z workiem 35.00 — 38.00; wyka 15.00 — 15.50; pełenica 16.50 — 17.00; lubin niebieski 6.75 — 7.25; lubin złoty 9.00 — 9.50; mak niebieski z workiem 52.00 — 57.00; ziemniaki fabryczne 3.75 — 4.00; mąka pszena gat. I B 34.00 — 36.00; gat. I C 32.00 — 34.00; gat. I D 30.00 — 32.00; gat. I E 28.00 — 30.00; gat. II B 26.00 — 28.00; gat. II D 25.00 — 26.00; gat. II F 24.00 — 25.00; gat. II G 23.00 — 24.00; gat. III A 18.00 — 20.00; mąka żytnia I 55 proc. 22.00 — 23.00; I 65 proc. 21.00 — 22.00; II 17.00 — 18.00; mąka żytnia razowa 17.00 — 18.00; otręby pszenne grube stand. 10.75 — 11.25; pszenne średnie 10.25 — 10.75; otręby pszenne mialkie 10.50 — 11.00; żytnie 8.50 — 9.00; kucy liane 18.00 — 18.50; rzepakowe 12.50 — 13.00; kucy słonecznikowe 42 — 44 proc. 15.50 — 16.00; śruta sojowa 19.00 — 19.50. Ogólny obrót 1398 tonn, w tem żyta 396 tonn. Usposobienie spokojne.

Pearl S. Buck

SYNOWIE

Powieść

W okręgu, którym rządził Wang Tygrys w imieniu starego mandaryna, buntowniczo żywiły się w bandy, przybrały miano Żółtych Turbanów, od pasów tego koloru, owijanych wokoło głowy i zaczęły plądrować wieś. Spożytku ludzie ci występowali w poe dynkę i nieśmiało: przechodząc przez wieś, żądali od chłopów pożywienia, albo też wchodzili do synku wiejskiego, jedli i wychodzili, nie zapłaciwszy lub zapłacisz tylko za część spożytego posiłku. Rowili przytem srogie miny i podnosili głos tak wysoko, że właściciel bał się wszczynać kłótni i godził się, jak mógł, ze stratą.

Lecz w miarę, jak liczba Żółtych Turbanów rosła, stawali się oni coraz śmielsi i zaczęli tęsknić do karabinów, gdyż posiadali broń palną jedynie żołnierze - dezertery, którzy do nich przyłączyli. zaczęli się tedy robić coraz zuchwalsi, choć jeszcze nie ośmielali się zbliżyć do większych osad i miast, poprzestając na mniejszych wsiach i wioskach. Aż wreszcie odważniejsi chłopci przyszli do Wang Tygrysa i zameldowali o wyczynach rzezimieszków, których ośmiela bezkarność;

87)

jak włamują się oni nocami, aby popełniać grabieże, a nie znalazłszy pieniędzy potrafią wymordować rodzinę chłopską. Lecz Wang Tygrys nie wiedział, czy ma wierzyć tym opowiadaniom, czy nie wierzyć, bo gdy podsyłał na przespīgi do innych chłopów, tamci, mniej odważni, zaprzeczali wszystkiemu. Narazie więc nie dawał posłuchu plotkom, lekceważąc sobie tę sprawę, tembardziej, że cały jego wysiłek umysłowy zwracał się wówczas ku temu, ażeby w odpowiedniej chwili opowiedzieć się po właściwej stronie w wielkiej wojnie.

Przyszedł jednakże okres srogich upałów letnich i niejedna armja odmaszerowała na południe. Wielu żołnierzy uległo pokusie i połączyło się z rozbójnikami, bandy przeto urosły w liczbę i odwagę. W tej porze roku wysoka i gęsta trzcina cukrowa stanowiła wspólną kryjówkę dla rozbójników, toteż rozzuchwalili się oni do tego stopnia, że ludzie odważali się zbacać z gościńców tylko gromadą.

Niewiadomo było, czy Wang Tygrys zdawał sobie sprawę z pogarszającej się sytuacji, był on bowiem niejako na łasce swych ludzi i musiał dawać wiarę temu, co mówili jego szpiedzy i powiernicy, a obyspywali go pochlebstwami i wmawiali w niego, że nikt nie poważy się z nim zmierzyć. Wszelako pewnego dnia przybył z Zachodu dwaj bracia, obaj chłopci, którzy dzwigali wór konopny. Wórka tego nikomu nie chcieli otworzyć i nie pozwolili nikomu doń zajrzeć, odpowiadając niezmiennie na wszystkie zapytania:

— Ten wór jest przeznaczony dla samego generała.

Straże puszczli ich przez wrota, a przybysze wkroczyli do sali przyjęć, gdzie siedział Wang Tygrys. Stanąwszy przed nim, bracia skłonili się głęboko, poczem, nie nie rzekłszy, otworzyli swój wór konopny i wyjęli

z niego dwie pary rąk: ręce jakiejś bardzo starej kobiety, zniszczone od roboty, o suchej i spękanej skórze. i ręce starego mężczyzny, o dłoniach stwardniałych od trzymania pługa. Ręce te bracia trzymali za kikuty, pokryte zaschłą krwią. Poczem starszy z braci, poważny i pęsyenny człowiek, któremu dobrze z oczów patrzało, powiedział:

— Ręce te są rękami naszych starych rodziców, którzy już wyzioneli ducha. Przed dwoma dniami rozbójnicy wpadli do wioski a gdy nasz stary ojciec zawołał. że nie nie posiada. ucieli mu obie ręce, a gdy nasza stara matka zlała ich, ucieli jej także ręce. Byliśmy wtedy w polu, lecz żony nasze wymknęły się i przybiegły do nas z lamentem, a my wróciliśmy do domu z widłami. Ale rozbójnicy już sobie odeszli, bo było ich tylko coś ośmiu czy dziesięciu. Nikt we wsi nie ośmielił się palcem ruszyć, aby pomóc naszym rodzicom, nie chcąc ściągać na siebie zemsty rozbójników. Panie, oddajemy ci do rozporządzenia nasze dochody z pól, płacimy podatki na rzecz państwa, płacimy od ziemi i od soli i od wszystkiego, co kupujemy i co sprzedajemy, a robimy to, ażeby mieć ochronę od rozbójników. Co za mierzasz uczynić?

Mówiąc to, podnieśli w górę zaszytych ręce swoich rodziców.

Wang Tygrys zaś wcale nie postąpił tak, jak na jego miejscu byłby niejedyn postąpił, nie oburzył się na zuchwałców. Wpadł w gniew, lecz nie o to, że chłopci odważyli się w ten sposób do niego przemawiać, lecz, że tego rodzaju rzeczy mogły się dziać w rządzonej przez niego kraju. Wezwał zaraz dowódców. Wszli na salę jeden po drugim, kolejno, aż się ich zebrało w sali około pięćdziesięciu.

„u c d”